

# GAZETA

Wielkiego



Xięstwa

## POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadworniej *W. Dekera i Spółki*. — Redaktor: *A. Wannowski*.

*N<sup>o</sup> 80.* — W Czwartek dnia 4. Kwietnia 1833.

Jutro w Wielki Piątek nie wyjdzie Gazeta.

### Wiadomości zagraniczne.

*Rzeczpospolita Krakowska.*

Z Krakowa, dnia 24. Marca.

Senat rządzący wolnego, niepodległego i ściśle neutralnego miasta Krakowa i jego okręgu.

Trzy Najsąśniejsze opiekuńcze Dwory, zwykłym uczuciem łaskawości powodowane, zesłały trzech pełnomocnych Kommissarzy, kommissyą organizacyjną kraju tego stanowiących, jak to wyczytają szanowni obywatele i mieszkańcy z odezwy ich, poniżej w wiernym przekładzie zamieszczającej się, również, jak i drugiej przez Rezydentów tychże Dworów do Senatu rządzącego uczynionej. Ci dostojni Najsąśniejszych Monarchów reprezentanci, wezwawszy następnie członków do rządu na nowo zawiązać się mającego przezznaczonych, aby się do miejsca zwykłych posiedzeń Senatu zgromadzili, przybyli tamże osobiście, rząd zawiązali i ustalili. Tak ustanowiony rząd donosząc o tem wszystkim władzom publicznym jako też obywatelom i mieszkańcom wolnego miasta Krakowa i jego okręgu, niema, jak tylko oświad-

czyć, że niepewność istniejącego stanu, i niepokojność o przyszłość, jedném wyrzeczeniem wspaniałomyślnych Protektorów usuniętymi zostały, i że nadal kraj ten używając wszelkich korzyści reprezentacyjnego rządu i zniesione mając przeszkody do stałej pomyślności prowadzące, używać będzie szczęścia trwałego i nieprzerwanego. Prawdy téj, są rękojmią tak urządzenia światłych dobrem kraju tego przejętych JWW. Kommissarzy pełnomocnych, jako też usilne starania rządu, chcącego się całkowicie usłudze współobywateli poświęcić. — W Krakowie dnia 23. Marca 1833 r. — Prezes Senatu, *Wielogłowski*. — Sekretarz Generalny Senatu, *Darowski*.

*Kommissya nadzwyczajna przez trzy Dwory ustanowiona, do Senatu rządzącego wolnego miasta Krakowa i jego okręgu.*

Niżej podpisani nadzwyczajni Kommissarze pełnomocni trzech Dworów, mają zaszczyt udzielić Senatowi wolnego miasta Krakowa, co następuje:

Wysokie opiekuńcze Dwory wzięły pod dojrzałą rozwagę przełożenia, kilkakrotnie tak przez Senat, jako też przez zgromadze-

nie prowadawrze do nich podawane, o zajęcie się reformami, za pomocą których, mogłaby tak rozterkom, które się wzniciły pomiędzy niektórymi władzami krakowskimi, jako też wynikiem ząd nadużyciom położyć koniec, obmyśleć zarazem skuteczne środki ku zapobieżeniu powrotowi onych, i zaprowadzić w konstytucyi kraju tego zmiany, którychby doświadczenie wskazało potrzebę.

Życząc zadosyć uczynić powyższemu, do ich troskliwości o dobro Krakowa odwołaniu się, uznając oraz potrzebę otoczenia się w tak ważnym dziele, światłem i radami osób prawych, oświeconych i szczerze pragnących dobra kraju swego, wysokie opiekuńcze Dwory poleciły podpisanym nadzwyczajnym i pełnomocnym Kommissarzom swoim przybrać komitet, któryby wspólnie z nimi zajął się dziełem, z pomysławością wolnego miasta Krakowa i jego okręgu tak bliski związek mającém. Niżej podpisani nieodpowiedzieliby dostatecznie wspaniałomyślnym i dobroczynnym zamiarom Najjaśniejszych swoich Dworów, gdyby rozpoczął się mającym obradom niepoświęcili najczystszych chęci i najbardziej gorliwości; rachując wszakże naprzód na szczerze współdziałanie obywateli miasta Krakowa, wezwanych do komitetu, którego prace na byt przyszły kraju tego, tak zbawienny wpływ mieć powinny. — (Podp.) Baron de Pflügl. — de Forckenbeck. — L. Tęgoborski. — Za zgodność dosłownego tłumaczenia, świadczą: Sekretarz Generalny Senatu, Darowski.

*Rezydenci trzech opiekuńczych Dworów, do Senatu rządzącego wolnego miasta Krakowa i jego okręgu.*

Niżej podpisani mają zaszczyt udzielić Senatowi wolnego miasta Krakowa, co następuje:

Wysokie trzy opiekuńcze Dwory, powodowane ciągłą troskliwością o dobro wolnego miasta Krakowa i jego okręgu, i nagłone wielokrotnymi podaniami Senatu, dogadzając oraz życzeniom mieszkańców tutejszych, postanowiły zmienić stan tymczasowy i nadporządkowy, w jakim się kraj ten znajduje, szczególnież od czasu ostatnich wstrząśnień, które go doprowadziły do zgwałcenia warunków politycznego swego istnienia. W tym celu mianowały Dwory nadzwyczajnych pełnomocnych Kommissarzy, jako to:

Ze strony Austrii: Radzcę legacyi Barona de Pflügl.

Ze strony Prus: Tajnego Radzcę Regencyi de Forckenbeck.

Ze strony Rosyi: Rzeczywistego Radzcę Stanu Tęgoborskiego.

Niemogąc uznać za prawne wejście do Senatu kilku członków, którzy, lub bez dostatecznego tytułu w nim zasiadają, lub też do grona jego przyjęci zostali w pośród zaburzeń i w epoce, w której główne rozporządzenia konstytucyi krajowej zawieszane były, mając oraz na uwadze, iż Rząd tutejszy od dawnego już czasu pozbawiony jest Naczelnika swego konstytucyjnego; wysokie Dwory opiekuńcze nie uważały Senatu w dzisiejszym składzie, jak tylko za władzę tymczasową, ustanowioną jedynie w zamiarze, ażeby bieg czynności administracyjnych nie był przerwany.

Przejęte obowiązkami, jakie na nie wkladają traktaty, jako na opiekunów wolnego miasta Krakowa; życząc niemniej, ażeby kraj ten jak najrychleż mógł używać dobrodziejstw stałego i prawnie ustanowionego rzeczy porządku; wzięwszy wreszcie na uwagę, czego wymaga bezpieczeństwo ich własnych państw, Dwory: Austriacki, Pruski i Rosyjski, przedsięwzięły inny terażniejszemu Rządowi Krakowskiemu nadać skład, którym to dziełem równie ważnem jak trudnem, Kommissarze pełnomocni zajęli się troskliwie zaraz po swoim przybyciu do tutejszego miasta.

W skutek tego Senat wolnego miasta Krakowa i jego okręgu złożony odtąd będzie z następujących członków:

Prezes: Kasper Wielogłowski. — Senatorowie dożywotni: Antoni Bystrzanowski, Felix Grodzicki, Józef Michałowski, (członkowie przez dawną Kommissyą organizacyjną mianowani); Jacek Miroszewski, (nowo mianowany). — Senatorowie docześni: Antoni Walczyński, (który dotąd urząd ten tymczasowo sprawował), Józef Skorupka, Józef Haller, Karól Trejler, (nowo mianowani). — Sekretars generalny Wincenty Darowski, który dotąd obowiązek ten tymczasowie pełnił.

Nowo-obrany Senat wejdzie natychmiast w sprawowanie urzędowania swego, o czém niżej podpisani zawiadamiając Senat terażniejszy, mają zaszczyt oświadczyć mu zarazem, iż od tej chwili niemogą uznawać za prawną żadnej z czynności jego, ani też żadnych utrzymywać z nim stosunków. — (Podpisano) Lorentz. — de Forckenbeck. — Zarzecki. — Za zgodność dosłownego tłumaczenia świadczą: Sekretarz generalny Senatu Darowski.

T u r c y a.

Z Sarajewa, dnia 24. Lutego.

Baszostwo Bośni, które oprócz Bośni obej-

mowało Herzogowinę i Krosę Turecką, ma być na 3 części podzielone. Wczoraj odebrano tu wiadomość z Mostar, iż d. 18. b. m. przybył tam Hassanbegh - Resselbegowich, Kaymakan nowego Rządcy Herzogowiny, Alego Baszy, i objął swój ważny urząd. Turcy w Mostar chcą sburzyć niedawno wystawiony tam kościół grecki.

### G r e c y a.

Z Nauplii, dnia 7. Lutego.

Grecya pozyskała nakoniec cel swoich nadziei. Dnia 30. Stycznia Król jej przybył do portu Nauplia. Odtąd pełno jest okrzyków w zatoce, a ludzi na brygach. Niepodobna opisać radości, jaką widok ten wzbudził w sercu wszystkich Greków. Niemowlęta nawet nie pozostały w mieście; matki bowiem wzięły je na ręce i poszły z niemi naprzeciw Króla, który im lepszą przyszłość ma przypsobić. Wszyscy błagamy Boga, aby go jak najdłużej zachował. Wczoraj po południu, gdy Król incognito wyszedł celem udania się na obiad na okręt angielski, poznał go lud, i wydając radosne okrzyki szedł za nim.

Z Patras dnia 15. Lutego.

Słychać, iż wojsko bawarskie zajęło wszystkie warownie w okolicy Nauplii, a wszędzie zupełna spokojność panuje. Wojsko francuzkie które było w Nauplii, stoi obozem na równinach Argos, z kąd za dwa tygodnie wyruszy do Aten i Negroponte, celem zajęcia tych miejsc na czas krótki, a potem oddania wojsku bawarskiemu. W Nawarynie zaczęli już Francuzi sprowadzać swoje artylleryę i potrzeby wojenne na trzy statki, które niedawno przybyły tam z Marsylii.

### B e l g i a.

Z Bruxelli, dnia 24. Marca.

Journal Antwerski daty wczorajszej robi nad pytaniem względem kosztów ostatniej wyprawy Francuskiej następujące uwagi: „Francya uczyniła nam bez wątpienia wielką przysługę, oswobodzając granice Belgijskie i uwalniając nas od prąkrego sąsiada. Jednak jakkolwiek skłonni jesteśmy do uczuć wdzięczności, wiedzieliśmy stoli już poprzednio (a teraz doświadczenie samo nas przekonało), że ta wyprawa żadnego niebędzie miała wpływu stanowczego na sprawy nasze. Rząd Francuski, podejmując onę, pobłażał partyi rewolucyjnej; zwiększył on sławę oręża Francuskiego i kierował na swoje korzyść duchem narodu, pragnącego honoru wojennego. Wzięcie cytadeli utwierdziło monarchią Ludwika Filipa i odtąd zakwita znowu handel i ożywia się przemysł. Co

zaś nas Antwerpczyków się dotyczy, zostawiło ono nas w témże samém położeniu; co gorsza w handlu morskim teraz większa jeszcze nastąpiła stagnacya, niż dawniej. Na własność zdobycie to żadnego nie wywierało wpływu a bieda powszechna jak była, tak jest. Niepewność położenia naszego i uciemiężliwość ofiar niezmiennie. Ze względu na bezpieczeństwo miasta nieznaliśmy żadnej obawy przed wzięciem warowni, kiedy przekonani byliśmy, że taż niewyzywana nierozpocznie przeciw nam kroków nieprzyjacielskich. Bo bombardowanie w r. 1830. nastąpiło tylko w skutek takiego wyzywania; prawdę i istotę rzeczy dzienniki rewolucyjne z umysłu poprzekręcały i większą część świata niegodnym sposobem zwiodły.“

Na posiedzeniu wczorajszym Izby Reprezentantów polityka była przedmiotem obrad. Minister spraw zewnętrznych powtórzył, iż dawniej, iż Anglia i Francya postanowiły traktat z dnia 15. Listopada, bąc przyjacielską bąc nieprzyjacielską drogą do skutku przyprowadzić; niewie jeszcze nic o układach zawiązanych w Londynie przez Pana Dedel; Rząd Belgijski w niczem nieodstąpi od traktatu wyżej wspomnionego, chyba za zupełne i słuszne wynagrodzenie; wszakże zmiany te mogące być przedsięwziętymi jedynie tylko skarbowych i handlowych pytań dotyczyć się będą, nad któremi Izba zawyrokuje; być może, że też żadne nie nastąpi stanowcze rozrządzenie, tymczasem jednak handel odzyska swoją wolność. Względem kosztów na obydwie wyprawy, jako i na blokadę portów Holandyi lożonych uważał, iż Belgia nie jest zobowiązana wrócić onych, kiedy Anglia i Francya się dobrowolnie podjęły uskutecznienia traktatu z dnia 15. Listopada.

Z Havannah donoszą, że osady dwóch tam stojących okrętów Belgijskich z przyczyny różności zdań swoich politycznych formalną między sobą stoczyły bitwę. Ponieważ na Kuba niema dotąd Konsula Belgijskiego, więc Konsul Francuzki wdawszy się w tę sprawę rozłączył walczących - ale wtenczas dopiero, gdy już na obydwóch okrętach było kilku ciężko rannych.

### F r a n c y a.

Z Paryża, dnia 23. Marca.

Między dziennikiem Nouvelliste, organem Ministerium i Konstytucyonistą, tłumaczem stronnictwa Pana Dupin, (nazwanego tiers-parti) rozwinęła się zacięta kłótnia. Pierwszy z tych dzienników powiada bowiem w swoim najnowszym numerze: „Zaprzeczając istotności stronnictwa Tiers-parti, wiedzie-

liśmy dobrze, iż, jak wszędzie, tak i między nami tacy są ludzie, którzy niekontenci z koniecznego toku spraw, skłonni są uczynić nas odpowiedzialnymi za wypadki, z których tylko Opatrzność sprawę złożyć może, ludzie, którym się ich podrzędne położenie przykrzy, ambitni obłudnicy, których jedynym jest życzeniem, stanąć przy sterze państwa, którzy jednakże niemając innego systematu jak terazniejsi Ministrowie, a nieposiadając ich zdolności i przywiązania ku ustawom krajowym i monarchii, może mają zamiar odpadnąć, a takim sposobem tamte obalić. Wszakże chociaż od półrocza częste i pomyślne do tego się nastęrczały sposobności, owo Tiers-parti jednak dotychczas zostało na ustroniu i nieośmieliło się zatknąć bandery swojej. Ponieważ zaś mimo to twierdzą, że takie Tiers-parti istnieje, wzywamy ono, aby się choć raz pokazało. Ministerium, jakiegokolwiek bąd barwy, które kiedyś spełni powołanie swoje i utwierdzi monarchią konstytucyjną, powinno nareszcie być oswobodzonem od swych tajemnych hamowników i wiarołomnych przeciwników, usiłujących w ciemności wstrzymać działanie onego; owa mara tego Tiers-parti musi koniecznie wprzód zniknąć. Czémżeż jest, dla Boga, owo Tiers-parti, to stronnictwo, które się od półroka pociemku przeciw systematowi i prawnym dziedzicom systematu dnia 13. Marca spiknęło? Gdzież jest ta partya? Wystąpście nareszcie na jaw, wy ludzie stanu, mający nibyto w ręku waszym szczęście kraju, złożcież maskę, abyśmy nareszcie widzieć mogli, czém jesteście i co zdziałać potraficie. Mamy w szeregach naszych dość zbiegów; niedbamy jednak o to, że garstka ta niestałych i żebrzących popularności przed drzwiami wszystkich, nas odstępiała, byleby tylko reszta wojska została na miejscu i obronne zajęła stanowisko. Niech nawet liczba odszczepieńców się pomnaża; wzywamy ich sami do walki. Tiers-parti powinno się oświadczyć i wyzwanie swoje przyjąć.“ — Konstytucyonista nazywa ten artykuł wściekłą napaścią na znamienitą część większości, upatrując w nim oczywisty dowód twierdzenia swego, że rozwiązanie Ministerium wkrótce nastąpić musi. „Przypomnijmy sobie, powiada ta gazeta, z jak uprzejmą chęcią przy zagajeniu posiedzeń tym się oświadczano, których teraz nielitościwie napastują; porównajmy pochwały, jakimi naówczas kandydatów na posadę Prezesa w Izbie Deputowanych zazwyczajano, z zaczepkami owego artykułu, a przskonomamy się niemylnie, że to jest wróżbą przeistoczenia rzeczy, potrzebnego również dla

interesu kraju, jak dla monarchii. Prawda, że ci mężowie, przeciw którym teraz gabinet dnia 11. Paźdz. obelgi i potwarz swoją wymierzył, cierpliwość, zrzeczenie się i powolność swoją od 3 miesięcy do wysokiego posunęli stopnia. Lecz czyż ścierpią oni to bezcelne wyzwanie, tę obrazę i zelżenie; czyż zezwolą oni, aby Ministerium nadal się utrzymało, które jedynie tylko ich położeniu zawdzięcza byt swój? Niemożemy temu dać wiary.“

Komitet Deputowanych, który się dla subskrypcji na korzyść Pana Laffitte zawiązał i dotąd tylko się z członków opozycji składał, chcąc się pozbawić cechy wyłączonego stronnictwa, wezwał kilku Deputowanego prawnego środka do współdziałania. Z pomiędzy tych nowych Kommissarzy wymieniamy tu Panów Martel z Bordeaux, Fulchiron z Lugdunu i Cunia Guiduine z Sedan. Generał-Portucznik Alix ofiarował 500 fr., Vicomte Chateaubriand 100 fr. z przyłączeniem następującej uwagi: „Gdy się po mianowaniu Ministerium Polignaca wyrzekł miejsca Posła w Rzymie, byłem o sumę 10,000 fr. w ambasadzie; znalazłem ją w kassie Pana Laffitte. Mało więc to znaczy, jeśli szczupłą kwotę prowizji odplacam za sumę, której mi bez procentów pożyczono i którą wróciłem; pospieszam więc Panowie, przesłać Im 100 fr. do subskrypcji na korzyść Pana Laffitte otworzonej.“ — Najnowsza lista Kuryera Fr. wynosi 3212 fr., Konstytucyonisty, 1689 fr., dziennika du Havre 3000 fr., dziennika de Rouen 1907 fr. Oprócz wszystkich gazet opozycyjnych, otworzyły także niektóre gazety prawnego środka subskrypcje w tym celu. — Konstytuc. i Temps zawierają pismo architekta Constantin, w którym o wielu czynach szlachetnych Pana Laffitte czytamy. „Ja też należę (mówi autor) do liczby tych, którzy Pana Laffitte o stratę znacznej summy przygotowali. Przed kilku laty, gdy kierowałem rozległemi przedsięwzięciami budowniczymi w Paryżu, pożyczył mi P. Laffitte wspólnie 500,000 fr. bez procentów i wszelkiego wynagrodzenia. Wypadek nieodpowiadał oczekiwaniom moim i cały kapitał przepadł. Pan Laffitte nigdy mi żadnych dla tego nieczynił zarzutów, owszem po nieszczęściu mojem jeszcze więcej dał mi dowodów przychylnych chęci.“ Dalej wspomina nadsyłacz pisma, że Pan Laffitte roku 1815., dwa miliony zaliczył skarbowi państwa, aby wielkiemu nieszczęściu w Paryżu zapobiedz i armią wprawić w możność cofnięcia się za Ligierę; oraz, że podczas kryzy skarbowej w r. 1818. przeszło 4 milionami wsparł giełdę stolicy.

Journal des Debats zawiera: Izba Deputowanych rozstrzygnęła pytanie nader ważne w prawodawstwie skarbowém. W budżecie liczby wydatków są dwojakie: jedne stałe, pewne, jako to: dług publiczny, lista cywilna, pensye urzędników; drugie zmienne, które tylko przybliżonym sposobem mogą być wyrachowane, i w ciągu roku albo się zmniejszają, albo powiększają, według okoliczności; takimi są wydatki na różne gałęzie administracji. Ministerjum nie jest przedsiębiorcą, który obowiązuje się administrować kraj za sumę ryczałtową; jest ono jedynie pełnomocnikiem, a z zniżających lub zwiększających się potrzeb kraju i wydatków, żadnej co do summy budżetem oznaczonej korzyści lub straty ponosić niemoże. Te liczby zmienne w budżecie, niesą jak tylko ewaluacją, summą przybliżoną do rzeczywistych wydatków, o ile takowe dadzą się przewidzieć. — Oprócz tych dwóch gatunków ciężarów publicznych, które co do bytu swego są pewne, i z których drugi jedynie co do summy, nie zupełnie może być oznaczonym, ma kraj często wydatki nadzwyczajne, nieprzewidziane, jakimi są: wojna, zarazy, choroby i t. d. I te nadzwyczajne potrzeby muszą być pokryte, a prawo pozwala Ministrom użyć w tej mierze kredytu dodatkowego. — Żeby Ministrowie samowolnie w zarządzie skarbu nieczynili, ustawa skarbową z roku 1817. zakazuje im przekraczać w wydatkach summy budżetem dozwolonej, wyjąwszy w przypadkach nadzwyczajnej i nagłej potrzeby. W tym razie potrzebne jest rozporządzenie Królewskie, które znowu na najpierwszém posiedzeniu Parlamentu, w prawo zamienioném być musi. — Prawo to dostateczne jest co do wydatków nadzwyczajnych i nieprzewidzianych, jakimi są: wojny, powszechne choroby i t. d. i kiedy było potrzeba wydatków tego rodzaju, Ministrowie żądali od Izby kredytu tak zwanego nadzwyczajny. Ale cóż począć z wydatkami zwyczajnymi, z temi liczbami zmiennymi, które łatwo w ciągu roku nagle wzrosnąć mogą? Zwyczajne wydatki na żywność dla wojska powiększone być mogą nagle przez słoty; zwyczajne wydatki na sprawiedliwość karzącą zwiększają się, np. gdy przypadkiem nader wielu z oskarżonych zostaje uznanych za niewinnych, lub też wielu z osądzonych nie jest w stanie zapłacenia kosztów, na które zostali skazani. W tej mierze prawo milczy; nie nakazuje, aby żądano od Izby nowego kredytu. Uregulowanie takowej przewyżki w wydatkach odroczone jest do składania Izbie rachunków; te zaś rachunki przedsta-

wiają się Izbie zwykle aż po upływie trzech lat, tak, że r. b. roztrząsają się dopiero rachunki z roku 1830. Cóż wtenczas Izba ma uczynić? Okoliczności, a często nawet Ministrowie są już wówczas inni. Przyjmują się więc bez roztrząśnienia podobne kredyty dodatkowe, które np. r. 1830. wynosiły nie mniej jak 63 milionów! O ile Ministrowie ograniczeni są co do zapobieżenia potrzebom gwałtownym, nadzwyczajnym, o tyle dowolności ich zostawione są przewyżki w wydatkach zwyczajnych. I cóż pomoże, że się przy układaniu budżetu zmniejszą summy wydatkowe? Gdy po trzech latach przyjdzie do złożenia rachunków, okaże się, że wydatki których liczby są niepewne, przechodziły summę w budżecie oznaczoną o tyle, a tyle milionów.

Teraźniejsze Ministerjum żądało w tej mierze od Izby poprawy ustawy skarbowej. Przedstawiło Izbie projekt do prawa pozwalający rządowi już za rok 1832. kredyt dodatkowy 54. milionów, łącząc z umysłu w ogólną tę liczbę tak wydatki nadzwyczajne, względem których Ministrowie obowiązani byli prosić o kredyt, jak i przewyżkę wydatków zwyczajnych, którą mogli byli odłożyć aż do lat 3ch, do czasu składania rachunków. Żądając tym sposobem kredytu na opędzenie tej przewyżki, a to zaraz po upłynionym roku, nieczekając zdawania rachunków, rozstrzygnęło Ministerjum przez to samo powyższe pytanie. Na przyszłość więc nietyki wydatki nadzwyczajne, ale i zwyczajne, gdy przewyższają będą ewaluacją budżetu, będą musiały być uchwalone przez prawo; niebędzie potrzeba czekać lat trzech, w ciągu nawet tego samego roku, skoro tylko okaże się potrzeba przewyżki, Izby o tém zawiadomione i o udzielenie kredytu dodatkowego wezwane zostaną.

W Ministerjum panuje taka niezgodność, jaka była przed sześciu tygodniami, co jednak niewiele znaczy, bo sam Król wszystko czyni i wszystkiém kieruje, to jest: sprawami zewnętrznymi przez Xięcia Talleyranda, a wewnętrznymi przez Panów Argout i Montalivet. Jest oraz przy boku Monarchy Baron Fañ jako Naczelnik gabinetu; był on dawniej Sekretarzem Napoleona. Król powierza mu wszystkie swoje prywatne interesa, wiele także publicznych interesów przechodzi przez ręce jego. Oddalony z urzędu Radzca Stanu Baude, był dawniej Prefektem Departamentu Sekwany i miał czynny udział w rewolucyi lipcowej. Jest to człowiek z wielkim zapalem i uczynił ważne przysługi Królowi przy wstąpieniu na tron. W Izbie Deputowanych

głosował z opozycją i za to chciano go ukarać. Rząd czyni wprawdzie dobrze, odłączając się od ludzi lipcowych; lecz niewypadałoby mu pozbywać się wszelkiej podpory i powinienby przyłączyć się do umiarkowanych Torysów restauracyi. Działo on atoli również przeciw nim, i można pojąć, do czego takie postępowanie przyniesie. Tak też czynił Dyrektoryat, który zadawał ciosy prawej i lewej stronie; lecz (jak wiadomo każdemu) sam przez to upadł. Obok wszelkiej uległości Izby, są takie rzeczy, iż trudno przewidzieć, jak się Ministerystwem wywinie. Zapewniają, iż Marszałek Xiążę Dalmacyi zawinił przez trwonienie pieniędzy skarbowych, w sposobie przewyższającym wszelki domysł, a Kommissya Izby chce usunąć przeszło dwa miliony franków z wydatków Ministerstwa wojny.

Karoliści są bardzo rozdwojeni w zdaniach o Xźnie Berry. Jedni ciągle uważają oświadczenie jej w Monitorze za potwarz ze strony rządu. Do takich należą osobiści stronnicy rodziny Burbonów; niejest ich wiele, i niemają znacznego wpływu politycznego; liczniejsza i większy wpływ mająca część Karolistów poczytuje ten wypadek za szczęście dla swojej sprawy; zawsze bowiem wdawanie się Xiężny uważała za przeszkodę; zostawia plany swoje na czas późniejszy, i ma nadzieję, iż zajdzie zmiana w nowym rządzie. Zawsze jednak niezgodność ta osłabia stronnictwo Karolistów i stawia je w niemożności posiadania wpływu politycznego.

Publiczność paryżką ciągle zajmuje najnowsza opera Pana Auber: „Gustaw, czyli Bal maskowy.“

W Blanville niedaleko Chartres umarł niedawno Hr. Cluzel w 96tym roku życia. Urodził się r. 1737., wszedł w służbę wojskową roku 1750., i odbył wszystkie kampanie podczas siedmioletniej wojny; raz nawet dowodził w owym czasie okrętem na morzu. Po boletniej służbie otrzymał stopień Generała-Majora i krzyż kawalerski wojskowego orderu S. Ludwika.

Słychać, iż Król żądał, aby mu podano do przejrzania wszystkie pisma względem wyprawy Napoleona do Egiptu, znajdujące się w archiwach ministerjalnych.

Listy z Alexandryi donoszą, że Wice-Król Egiptu ciągle się jeszcze uzbraja, i że trudno, aby poprzestał na czém mniej, jak na odstąpieniu całej Syrii.

Kuryer Francuzki podaje ilość obecnych długów Państwa Francuzkiego na 4423,378,700 fr. Z tych 3,823,878,700 fr. nale-

ży do długów zarejestrowanych, a 239,000,000 do rzędu długu niepokrytego.

A n g l i a .

Z Londynu, dnia 23. Marca.

Times dzisiejsza zawiera w doniesieniach giełdowych: „Wedle wiadomości z Madrytu wpływ Paua Zea Bermudez bardzo upada, i wyglądało tam codzień, że okoliczności go zniechęcały do złożenia urzędu. Wczoraj zrana rozdawano tu listy nadeszłe na pakietach hiszpańskim; są one datowane pod dn. 2. m. b. niezawierają jednak nic nowego. O odebraniu Generalowi Santa Martha naczelnego dowodziwa, spreczne krząły pogłoski. Mianowanie Generala San Lorenzo na Naczelnego Wodza, sprawiło niejakieś nieukontentowanie; sądzono też, że Tellas Jordao, któremu, jako drugiemu w komendzie, miejsce toby się sprawiedliwie należało, w skutek tego weźmie dymisyą. Dom Miguel dn. 26. m. z. był w Braga. List Kapitana Glascock z Porto pod d. 4. m. b. donosi, że utarczkę dnia tego rozpoczęli Migueliści, i że nienastąpiła w skutek wycieczki Pedrystów; tym jednak sprzyjało szczęście, kiedy Migueliści ze stratą 600 ludzi zostali odparci. W wojsku Dom Pedra najwięcej stracił korpus Szkocki pod wodzą Majora Schaw, jeden oficer miał zginąć, a prawie wszyscy inni, wyjąwszy tylko Majora, mieli być ranieni. Cała strata konstytucjonistów w zabitych i ranionych, ma wynosić 100 ludzi; wszakże podania na obu stronach przesadzone. Zaraza w Porto się niewzmogła, ale wielka tam dla braku żywności panuje nędza.“

Kuryer dzisiejszy następująco czyni postrzeżenia nad obecnym położeniem kraju: „Cały handel w takim nieładzie i rozprzężeniu, iż słusnie wielkiej klęski obawiać się należy. Niektórzy utrzymują, że terazniejsze podniesienie się cen, jest dowodem zwiększającego się dobrego mienia kraju. Ale to samo podniesienie się cen było pierwszym początkiem i niby przedigrzyskiem panicznej trwogi w roku 1825. Podwyższenie się cen niedowodzi bynajmniej pomyślności i dobrego mienia. W każdym czasie można taki sztuczny pozor polepszenia zdziałać, jak go obecnie sprawiono przez pomnożone wydatki ze strony skarbu. Jakoż w rzeczy saméj; im wyższe ceny, tém większe niebezpieczeństwo i tém groźniejsze nieszczęście, jeśli noty bankowe niespodzianie zostaną ściągnięte, co się wydarzyło przed paniczną trwogą w r. 1815. Im bardziej się zarobkowość przez chwiejące się pomnożenie środków handlowych zachęca, tém bardziej obawiać się należy reakcyi. W okamgnieniu podniesienie się wartości złota, mogłoby znie-

wolić bank angielski aby dyskonto swoje zmniejszył i wydatki swoje ograniczył, a natychmiast upadłyby kunsztownie wymuszone wysokie ceny, które chwilowe pomnożenie środków handlowych w górę nastroiło. Gdyby bank angielski noty swoje mógł utrzymać w obiegu, wszystko byłoby dobrze; bo jeśliby przyczyna nieustala, skutek powinienby nadal trwać; ale tego bank dokazać niepotrafi, jest on niewolnikiem systematu, którego odstąpić niemożę. Prawodawstwo wyrzekło: usiłowania zarobkowości mają być zastósowane do ilości złota, mogącego być nabytym do zastępowania onego. Skutkiem tego jest ograniczenie przemysłu i cały kraj w takim stanie biedy, jaki Lord Kanclerz na posiedzeniach Izby trafnie skreślił.

Kuryer dzisiejszy skreślił w obszernym artykule położenie stronnictw we Francyi i ich zabiegi przeciw istniejącemu rządowi. Kończy następującymi słowy: „Otoż są skutki zniweczonej nadziei, którą rewolucya lipcowa wzbudziła. Wszystkie złe namiętności, wszystkie niespokojne umysły, połączyły się we Francyi przeciw utwierdzeniu władzy, przez ustanowienie której zwyciężone i rozjątrzone zostały. Ta nieustanna walka naturalnie nieprzyczynia się do ulżenia ciężarom korony; ale szacunek roztropniejszych i umiarkowanych, sumienie czyste i sława wyjednania Francyi swobodę prawdziwej wolności, powinny Monarchę w trudnym i kołcami nabitym zawódzie cieszyć. Jakoż z największym zadowoleniem może on na skutki rządów swoich spoglądać, i ujrzy natenczas, że mimo wszelkich przeszkód, Francya pod jego berłem na wewnętrznym pokoju, na potęgę i bogactwach wiele zyskała. Te rzeczywiste korzyści, których kraj pod spokojnym rządem Ludwika Filipa dostąpił, zbijają lepiej niż wszelkie rozprawy owe ohydne potwarze stronnictw, usiłujących wzniecić rozruchy, aby w powszechnym zamieszaniu i zaburzeniu znaleźć sposobność do wywyższenia siebie samych.“

Według raportu zdanego Izbie niższej, następujący oficerowie morskcy angielscy, posiadają nieczynne urzędy: Wice Admirał Thnorbrough, będący 49½ lat w czynnej służbie, ma urząd nieczynny, przynoszący dochodu rocznego 469 funt. szt.; Kontr-Admirał Martin, będący 33 lat w czynnej służbie, ma urząd nieczynny, przynoszący dochodu rocznego 370 funt. szt.; General marynarki Lord Saumarez, będący 47 lat w czynnej służbie, ma nieczynny urząd, przynoszący rocznego dochodu 1728 funt. szt.; General-Porucznik marynarki Sidney Smith, będący 21 lat w czynnej służbie, ma

nieczynny urząd przynoszący rocznego dochodu 1383 funt. szt.; General-Major marynarki Cockburn, będący 29 lat w czynnej służbie, ma nieczynny urząd, przynoszący rocznego dochodu 1037 funt.

Tłok ludzi przybywających do banków irlandzkich, celem odbierania pieniędzy, nazywają w Irlandyi „cholera O'Connellską.“

Wychodzące tu pismo peryodyczne *Christian Advocate*, zawiera statystyczne wiadomości o rozkrzewieniu się religii katolickiej w Anglii i Szkocyi. Jest tam 11 kollegiów i 35 seminarjów do usposobienia dzieci katolickich. Miasto Manchester, gdzie przed 76 laty było tylko 70 mieszkańców religii katolickiej, liczy już teraz 42,000, Liwerpool 52,000, Glasgow 30,000. W r. 1831. było w Anglii i Szkocyi 479 kaplic katolickich, teraz zaś jest ich jeszcze więcej.

Siatek parowy nazwiskiem „Xiążę Wellington,“ przybył z Boulogne do Deal, i wkrótce z oddziałem wojska popłynie do Oporto.

Generała-Majora Ewans znaleziono niedawno w pokoju jego, leżącego na posadzce twarzą ku niej odwroconą, i wkrótce potem skonał. Sprowadzony lekarz oświadczył, iż uderzenie krwi w mózg, było przyczyną tej nagłej śmierci.

## Rozmaite wiadomości.

Jedna z gazet francuzkich pisze, że nie dawno przybył do Konstantynopola okręt Rosyjski z 70 ładnemi niewolnicami Czertaskiem, z których za każdą z osobna bogaci Turcy po 7000 piastrow zapłacili. Prawowierni muzułmanie mocno tém uradowani zostali, sądzili bowiem, że po wzięciu Anapy, tego wielkiego targu na Czertaskie i Georgijskie niewolnice, nie będą mogli pomnażać dalej haremy swoje temi, po całym Wschodzie słynnemi, pięknosciami. (Rozm. Lw.)

Soserset, autor „Młodości Shakespeara“ i innych z upodobaniem przyjętych dramatycznych sztuk angielskich, znajduje się w stanie najsmutniejszym ubóstwa. Autor ten tak dalece podupadł, że niedawno chodził po ulicach Londynu z deską na plecach, na której napisane były słowa: „Zlitujcie się nad autorem stu dzieł teatralnych.“ By niebył poznany, miał twarz do połowy zakrytą.

W Anglii pod nazwą *Argicultural improvement institution* (zakład ku rozgałęzieniu rolnictwa) zawiązało się towarzystwo, mające zamiar zatrudnić się pożytecznym i korzystać przy-

noszącem pomieszczeniem pracowitych, lecz zatrudnienia niemających ubogich ludzi. Zamysłają cel ten osiągnąć za pomocą osad krajowych, na wzór holenderskich w Fredericksoord. Podług dokładnych Parlamentowi przedłożonych wyrachowań znajduje się w Anglii 15 milion. morgów pola do uprawy zdatnego, które niejest jeszcze uprawne. Towarzystwo wzmiarkowane chce zatem tyle, ile będzie można, nabyć pól tych odłogiem leżących, a to bąć przez kupno, bąć drogą darowizny; takowe za mierną opłatę chce rozdać pomiędzy ubogich, zaopatrzyć ich w potrzebne do uprawy narzędzia i udzielić im oraz nauk stosownych, jakim sposobem dane sobie pola mogą najkorzystniej obrabiać, wreszcie przez ciągłą pracę i staranność zabezpieczyć sobie stały kawałek chleba. Pierwsze wydatki towarzystwa mają być pokryte za pomocą składek, które przyjmują aż do dziesięciu szylingów.

W liczbie literatów, którzy w skutku objaśnień, wynikłych w Kommissyi izby Deputowanych Francyi, roztrząsającej budżet ministerstwa spraw wewnętrznych, wyrzekli się wsparcia, jakie pobierali z summ tajemnych tego ministerstwa, znajdują się następane znane imiona: Andrieux, członek Akademii francuzkiej, Karol Nodier, Karol Lecretelle, Sauvant, i Panie Tastu i Emilia Girardin.

Twierdzą za pewną że Xiążę Metternich przepędzi część następnej wiosny w swoich dobrach Johannisberg, gdzie niektóre osoby dyplomatyczne będą też u niego w gościnie. Urządzenia tyżące się sejmu niemieckiego, odwikłanie zagadnienia Luxemburskiego, i złatwienie nieporozumień pomiędzy pewnymi członkami związku niemieckiego, będą należały do liczby rozrywek wiejskich, których znakomity człowiek stanu w tym wypoczynku użyć sobie zamierza.

P. Hippolit Prevost, członek Ateneum Sztuk w Paryżu, wynalazł skoropismo (sténographie) muzyczne. Za pomocą tego sposobu można notować nie tylko jakąś część słyszanej harmonii, lecz najczęściej całą harmonią. Wynalazca zamierza wykładać swoją teorią w publicznym kursie.

W Londynie optyk Cary, zrobił podług planu Professora Chemii P. Cooper, drobnowidz nowego składu, w dziwnych swych skutkach wyrównający a może i przechodzący drobnowidze słoneczne. Jest to dowcipne zastosowanie do obserwacji mikroskopicznych światła, używanego przez Leytnanta Drummond do trygonometrycznych wymiarów. Dwa prądy: jeden gazu wodorodnego,

drugi kwasorodnego, ogrzane, skierowane są na plitę wapienną, skąd powstaje nader mocne światło, które, zgęszczone zapomocą soczewki, powiększa przedmioty od 10,000 500,000 razy, na okrągłej płaszczyźnie, od 14 stóp średnicy. Włos z głowy dziecka, wydaje się w tym drobnowidzu jak gruba trąba, od 2 stóp średnicy; żądło pszczoły jest ogromnym baczystym orędem czterech stóp długości. W kropli wody wybornie uważać można walkę różnych najdrobniejszych żyjatek; robaczki, które gołemu oku niezdają się być grubszymi od zwykłej nici, przybierają straszny postawę węża dusiciela. Narzędzie to zapewne nie mało przyłoży się do postępu nauk przyrodzenia; i tę ma nad słonecznym drobnowidzem wyższość, iż może być ustawionem w każdym czasie, kiedy pierwszy potrzebuje dnia bardzo jasnego.

#### SPROSTOWANIE.

W Num. wczorajszym pisma naszego str. 432., słup prawy, wiersz 15. — zamiast „zabierać“ czytaj „zbierać“, a na str. 433., słup lewy, wiersz 26. zamiast „nowigacyjnych“ „nawigacyjnych“.

#### WEZWANIE.

Zapozywa się niniejszem wszystkich w ogólności którzy do kaucyi przez Jana Bogumiłego Wolff i jego małżonkę Ewę Rozynę z Astowtu w miejscu zamieszkałych za byłego pomocnika exekutorskiego Jana Helmchen wystawionej na nieruchomości pod Nro. 219, tuż położonej pod Rubr. III. Nro. 1. do ilości 200 Tal. zahypotekowanej pretensją mieć mniemają, iżby się w terminie na

dzień 10. Maja r. b., przed W. Assessorem Sądu Ziemiańskiego Lehmann zrana wyznaczonym stawili, i pretensye swe podali, w razie bowiem przeciwnym względem prawa swego do nieruchomości w zastaw danej trzymania się pozbawionemi i jedynie do pozostałości zmarłego już Helmchen odesłanemi będą i kaucyą z księgi hypotecznej wymazaną zostanie.

Gniezno, dnia 7. Stycznia 1833.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

Wieś Chartowo pod Poznaniem, od Sgo Jana r. b. do wydzierzawienia jest na rok 1, albo też na 3 lata; bliższą wiadomość o tem udziela

F. W. Graetz,  
w Rynku pod Nrem 44.